

25.05.2020, Dzieci takie jak my

1. Rozwiążcie zagadkę, a dowiecie się o czym będziemy rozmawiać w tym tygodniu.

Co to za święto na pewno wiecie
obchodzą je dzieci na całym świecie.
W tym dniu prezenty piękne dostają
a dorośli chętnie ich życzenia spełniają
Szczęście i radość panuje wesoło
Nawet smutasom
jest wtedy wesoło
/Międzynarodowy Dzień Dziecka/

Z okazji zbliżającego się dnia dziecka, ten tydzień poświęcimy poznawaniu dzieci z różnych stron świata. Porozmawiamy o akceptowaniu odmienności innych dzieci, nawet jeśli mają inny kolor skóry, inaczej wygląda czy się ubiera inaczej niż my.

2. Na początek zabawa logopedyczna usprawniająca narządy mowy – język, wargi, żuchwę.

Język wyruszył w podróż dookoła świata
(dzieci rysują koła językiem, po górnej i po dolnej wardze).
Wędrował przez góry i doliny
(dzieci unoszą język za górne i za dolne zęby),
a potem wspinał się na wysoką górę
(dzieci czubkiem języka dotykają do górnego wałka dziąsłowego),
z której rozpościerał się przepiękny widok.
Bardzo go zadziwił
(dzieci wysuwają wargi do przodu – ooooo).
Kiedy z niej zszedł, zobaczył gromadkę dzieci i przywitał się z każdym osobno
(dzieci dotykają językiem każdego zęba osobno na górze i na dole).
Potem długo płynął łódką i machał wiosłami
(dzieci przesuwają język do prawego i do lewego kącika ust).
Na koniec wsiadł do samolotu, który leciał wysoko nad chmurami
(dzieci przesuwają język po górnej wardze),
aż wreszcie wylądował na ziemi
(dzieci chowają język za dolne zęby).

1. *Inni, a tacy sami* – słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej „Język migowy”
Podczas, gdy dorosły czyta opowiadanie, dziecko patrzy na poniższe obrazki.



Od samego rana Ada przygotowywała się na spotkanie z nową koleżanką, Kasią. Okazało się, że tata Kasi jest bardzo zdolnym architektem i będzie pracował w tym samym biurze co tata Ady i Olka. Obie rodziny umówiły się w małej kawiarence w galerii, tuż obok bawialni dla dzieci. Ada bardzo lubiła poznawać nowe osoby i rozmawiać z nimi o tym, w co lubią się bawić. Tym razem Ada była szczególnie przejęta spotkaniem, bo dowiedziała się od rodziców, że Kasia nie słyszy.

- Na żadne ucho? – dopytywała się Ada. – Ani troszeczkę?
 - Ani troszeczkę.
 - To jak my się będziemy bawić?
 - Jestem pewna, że znajdziecie na to sposób – uśmiechnęła się mama.
- Ada próbowała zatkać sobie uszy i prosiła Olka, żeby coś do niej mówił.
- Mam fajną siostrę – powiedział Olek.
 - Co mówisz? – spytała Ada.
 - Moja siostra jest najlepszą siostrą na świecie!

– Ecie-pecie? Nic nie rozumiem... Tej Kasi musi być bardzo trudno – stwierdziła Ada.

W galerii panował gwar. Z głośników płynęła muzyka, w bawialni słychać było piski i śmiech rozbawionych dzieci. Obie rodziny przywitały się słowami „dzień dobry” i podały sobie ręce. Ada stanęła naprzeciwko Kasi i nie wiedziała, czy ma coś powiedzieć, czy nie. Przecież Kasia i tak nie usłyszy. Jednak dziewczynka uśmiechnęła się i rękami zrobiła przyjazny gest. Ada zrozumiała, że to jest powitanie, i odpowiedziała takim samym gestem. Potem Kasia wskazała bawialnię i dziewczynki pobiegły razem na zjeżdżalnię. Po chwili radośnie nurkowały w basenie z kolorowymi piłeczkami. Kasia układała z rąk różne znaki, a Ada próbowała odgadnąć ich znaczenie. Gdy chciała zająć się rysowaniem i kolorowaniem, Ada od razu zrozumiała, o co chodzi. Wspólnie narysowały słonia z wielkimi uszami, a na tych uszach namalowały wszystko, co symbolizuje dźwięki: ptaki, trąbkę, gitarę, śpiewającą panią, a nawet samolot odrzutowy. Potem bawiły się w teatrzyk dłoni i okazało się, że palcami można pokazać wiele rzeczy. Czasami Ada się myliła i nie potrafiła czegoś zrozumieć, ale to było bardzo zabawne. Jak wiele można powiedzieć, nie używając słów!

Wieczorem Ada wciąż rozmyślała o Kasi i o tym, jak wspaniale się z nią bawiła. Tata powiedział córeczce, że osoby niesłyszące porozumiewają się językiem migowym.

– Czy ja też mogę się nauczyć tego języka? – zapytała Ada.

– Oczywiście. A teraz zgadnij, co chcę ci przekazać – tata przytulił Adę i pocałował ją w czoło. – Dobranoc i kocham cię! – zawołała Ada i odpowiedziała tym samym gestem. – Zrozumiałeś, tatusiu?

Tata uśmiechnął się i pokiwał głową. Miłość nie potrzebuje słów.

Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji.

- Jak nazywa się język, którym porozumiewa się Kasia?
- Jakbyście się czuli, gdybyście nie słyszeli tego, co ktoś mówi?
- Spróbujcie, jak Ada, zatkać uszy i sprawdzić, czy rozumiecie, co mówi mama/tata

2. Porozmawiajcie z dzieckiem na temat *co to jest tolerancja*

Tolerancja to poszanowanie odmienności innych, ich wyglądu, sposobu komunikowania się, wiary, kultury, sprawności itd.

Tak jak każdy kwiat jest inny, tak również każdy człowiek jest inny. Wtedy, gdy ludzie wzajemnie sobie pomagają, troszczą się o siebie i są dla siebie dobrzy, tworzą piękny bukiet kwiatów.

3. Zabawa integrująca “Pomagamy sobie”.

Rodzic z dzieckiem dobierają się w parę. Dziecko wskazuje cel, do którego chce dotrzeć, i zakłada opaskę na oczy. Rodzic jest przewodnikiem i bezpiecznie słowami prowadzi dziecko, która ma zasłonięte oczy, do wskazanego celu (bez dotykania). Po dotarciu do wyznaczonego celu następuje zamiana ról.

4. Zabawa ruchowo- pantomimiczna „Wiem, co chcesz pokazać”.

Dziecko pokazuje ruchem ciała, gestem i mimiką- różne czynności np.: powitanie, czesanie, mycie się, pocieszanie, zastanawianie się, okazywanie zdziwienia, sprzeciw itd. Rodzic, rodzeństwo- odgaduje , co dziecko chciało przekazać innym

5. Na pewno znacie bajkę „Brzydkie kaczątko”. Opowiedzcie ją wspólnie – dziecko i rodzic.

Porozmawiajcie o jej treści. Może ułożyć historyjkę z poniższych obrazków?



→ Jak kaczątko było traktowane na podwórku?

→ Dlaczego zwierzęta dokuczały mu?

→ Jak czuło się kaczątko?

→ O czym marzyło?

→ Jaki jest morał z tej bajki?